

Cena numeru

20 gr.

CENA PRZEMUMERATY

w Łodzi:

Nies. z dost. ilust. 4.25gr.

Dla rob. 3.75gr.

Odnos. do dom. 25gr.

Z przez. poczt.

Nies. z dost. ilust. 5.25gr.

Pozost. 27gr.

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem

W rocznicę zmagania o prawa i wolność Narodu

65-lecie Powstania Styczniowego uczcił uroczyście cały kraj.

Warszawa 22 stycznia (pat)

Dzisiaj popołudniu odbyła się w sali Filharmonii uroczysta akademja, zorganizowana przez Ligę Mocarstwowego Rozwoju Polski a poświęcona wspomnieniu powstania styczniowego 1863 roku jako w 65 rocznicę tego powstania.

Z okazji tej rocznicy uroczyste obchody odbyły się w szeregu miast.

Kraków 22 stycznia (pat)

W dniu dzisiejszym o godzinie 12 w południe z okazji rocznicy powstania styczniowego odbyła się na rynku krakowskim uroczysta zmiana warty poczem z pod okowem pod dom powstańców informował się pochód na czele którego kroczyli oficerowie przedstawiciele magistratu, władz szkolnych i innych instytucyj

LWÓW, 22.1 (PAT)

Z okazji rocznicy powstania styczniowego odbyło się dzisiaj o godz. 9 rano uroczyste nabożeństwo w kościele Jezuitów.

Po południu na cmentarzu Łyczakowskim złożono wieńce na grobie powstańców.

KATOWICE, 22.1. (pat)

Z okazji rocznicy powstania styczniowego

odbyło się dzisiaj w kościele katedralnym uroczyste nabożeństwo, odprawione przez kapłana wojskowego.

W wolnym Państwie Polskiem istnieje pańszczyzna?

Specjalna komisja ma zjednoczyć stan prawny na obszarze województw polskich.

WILNO, 22.1. (aw)

Dzisiejsze „Słowo“ poświęca wiele miejsca pobytowi przedstawiciela PAT., p. Orynga na Litwie.

„Słowo“ m. in. pisze:

P. Oryng był przez pewien czas na Litwie, przebywał w różnych jej miejscowościach, stykał się z różnymi osobami, wiele widział, wiele słyszał. Obecnie, po powrocie do

Warszawy, może nadsyłane przez się korespondencje uzupełnić dłuższem sprawozdaniem. To wszystko są strony dodatnie pobytu p. O. na Litwie. Jak natomiast słuchy dochodzą, p. Oryng występował nie jako w roli dyplomaty, który — wbrew zleceniom swoich przełożonych, przekraczając udzielone mu pełnomocnictwa, mówił o stanowisku rządu polskiego, czynił oświadczenia, do czego, jak należy przypuszczać, nie był upoważniony, na własną rękę starał się wpłynąć na przywódcę stronnictwa chrześcijańskiego na Litwie, ks. Krupowicjusa, aby wystąpił agresywnie wobec Waldemarasa, dla skłonienia go do szybszego przeprowadzenia rokowań polsko-litewskich, udzielał oficjalnie wywiadów etc. etc.

Nie oceniamy chwilowo akcji p. Orynga ani dodatnio, ani ujemnie — kończy „Słowo“ — informacje bowiem o roli p. Orynga na Litwie otrzymaliśmy z Kowna, są zatem jednostronne. Sądzymy, jednak, iż sam zainteresowany zechce je wyjaśnić.

KRASNA GWIAZDA W WALCE Z KRZYŻEM.

Paryż 22 stycznia (pat)

Jak donosi „Matin“ msgr Deguebriant otrzymał depeszę z Hongkongu od msgr. Deraissac, biskupa i wikariusza apostolskiego w Swatou zawiadamiająca, że w całym szeregu miejscowości chińskich komunistki całkowicie rozgromili miejscowe gminy chrześcijańskie. Tysiące uchodźców chrześcijańskich między nimi misjonarzy, którym udało się z trudem uratować życie potrzebują obecnie nagle pomocy w ciężkim położeniu w jakim się znaleźli.

Korespondent agencji, czy min. Rzplitej.

Wysłannik P.A.T. wygłasza na Litwie oświadczenia w imieniu Rządu.

Warszawa 22 stycznia. (pat)

Dzisiaj wieczorem wyjechał do Lwowa p. minister reform rolnych prof. Staniewicz w celu wzięcia udziału w inauguracyjnym posiedzeniu komisji opiniodawczej w sprawie uporządkowania stanu prawnego w dziedzinie agrarnej w województwach krakowskim, lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim. Komisja ma za zadanie opra-

cować projekt zarządzeń administracyjnych jak i ustawodawczych w dziedzinie uporządkowania istniejących w Małopolsce stosunków agrarnych. Ponadto komisja ta ma zająć się sprawami Spisza i Orawy, gdzie dotychczas istnieje stan prawny bardzo zbliżony do pańszczyzny, regulując go bowiem przestarzałe ustawodawstwo węgierskie z 18 wieku.

Tam będzie może potrzebny.

Nowe zajęcie strzelca sądowego.

WILNO, 22.1 (aw)

Jak podaje „Słowo“ byli posłowie Chałko, Adamowicz, Dubrowik, Helman i Supiel postanowili wystąpić z własną listą, jako stronnictwo chłopskie.

Akcję wyborczą tego nowego „stronnictwa“ — według „Słowa“ — adwo-

kat warszawski, Hofmokl Ostrowski, który wzamian za to wystawiony jest na liście kilku okręgów, a m. in. Lidy i Nowogródka. Sami twórcy nowej listy rozmieścili na niej swoje nazwiska, kandydując z różnych okręgów.

„LOJALNE” SOWIETY.

MOSKWA, 22.1. (aw)

„Mopr” wydał w związku ze zbliżającym się procesem białoruskiej „Hromady” w Polsce odezwę, utrzymaną w tonie podburzającym, w której wzywa proletariat Polski, aby zwalczał regime Piłsudskiego.

WOROSZYŁOW NIE POPADŁ W NIELASKE.

MOSKWA, 22.1. (aw)

Urzędowo zaprzeczają pogłoskom które ukazały się w prasie zagranicznej o wylądowaniu się możliwości ustąpienia ze stanowiska sowieckiego komisarza wojny Woroszyłow.

CZERWONA ROSJA TONIE W MORZU ALKOHOLU.

Moskwa, 22.1. (aw)

Według doniesień z Mińska, pędzenie wódki samogonki na terenie Białorusi sowieckiej, mimo ostrych represyj, przybiera z roku na rok na rozmiarach. W ciągu ub. r. jak ustalono na zasadzie rejestracji ujawnionych „zakładów” na wódkę zużyto półtora miliona pudów ziarna. Nie lepsze stosunki panują na obszarze innych republik związku sowieckiego.

ZA SŁUŻBE W ARMJI POLSKIEJ GROZI NA LITWIE SĄD WOJENNY.

KOWNO, 22.1. (aw)

Przed sądem wojennym ukończył się proces lekarza Gryniwicza, oskarżonego o to, iż w czasie wojny z Polską w roku 1921 stał obywatel litewskim.

Dr. Gryniwicz wrócił następnie na Litwę i oddał się praktyce prywatnej. Ponieważ wiadomość o tem, że dr. G. służył w armji polskiej doszła do władz, został on uwięziony i stawiony przed sąd wojenny.

Sąd, uznając winę dr. Gryniwicza za dowiedziona skazał go na 8 lat ciężkiego więzienia.

„SZCZĘŚNE WMERIA” UKRAINA!

Kraków 22 stycznia (pał)

Dzisiaj o godzinie 5 pop. w auli Celięgium Novum odbyła się uroczysta akademja z okazji dziesiątej rocznicy ogłoszenia niepodległości państwa ukraińskiego.

CYRK Al Kościuszki — Nr. 73.

Dzisiaj o godz 8-ej w.

Gościnne występy halucynatora Makira, profesora w Kalkucie, BEN-ALI. Ponadto znakomity program.

Stereotyper

potrzebny natychmiast.

Zgłaszać się w administracji „Rozwoju” Al, Kościuszki 41 od godz. 9.

**PIOTR KUSZCZYŃSKI
KRAWIEC**

Piotrkowska 38

Telefon 37-1

**ZYCIE SPORTOWE.
Terminy rozgrywek ligowych**

PIERWSZA RUNDA.

Na zebraniu Ligi Państwowej wylosowane zostały terminy rozgrywek pierwszej rundy przyczem ogółem rozegrane będzie 105 meczów do dnia 15 lipca.

Terminy rozgrywek jak niżej:

- 4.III. Ruch — Śląsk (nazwa drużyny ligowej).
- 11.III. Ruch — Czarni, Śląsk — TKS.
- 18.III. Wisła — Ruch, I.F.C. — Śląsk, Turyści — ŁKS.
- 25.III. TKS. — Polonja, Warta — Warszawianka, Turyści — Ruch, Legja — ŁKS. Cracovia — Czarni.
- 1.IV. Polonja — Turyści, TKS. — Cracovia, I.F.C. — Legja, Pogoń — Śląsk, Wisła — Hasmonia, ŁKS. — Warszawianka.
- 8.IV. Legja — Ruch, Śląsk — Czarni, Turyści — TKS.
- 9.IV. Polonja — Warszawianka, ŁKS. — Ruch.
- 15.IV. Cracovia — Śląsk, Turyści — Warta, Ruch — Warszawianka, I.F.C. — Czarni, Pogoń — Legja, TKS. — Wisła.
- 22.IV. Hasmonia — Polonja, Ruch — Cracovia, Wisła — Warta, ŁKS. — I.F.C., Śląsk — Legja, Warszawianka — Pogoń.
- 29.IV. Polonja — Śląsk, Cracovia — Warszawianka, TKS. — Warta, I.F.C. — Ruch, Turyści — Pogoń.
- 3.V. Legja — Wisła, Hasmonia — ŁKS.
- 6.V. Polonja — I.F.C., Pogoń — Cracovia, Warta — Hasmonia, Turyści — Legja, Cracovia — ŁKS. Śląsk — Warszawianka.
- 13.V. Cracovia — Legja, ŁKS. — Warta,

- Pogoń — Ruch, I.F.C. — Turyści, Warszawianka — Wisła, Hasmonia — TKS.
 - 17.V. Wisła — Polonja, Legja — Czarni, Hasmonia — Śląsk.
 - 20.V. Ruch — Polonja, Warta — Cracovia, Wisła — I.F.C., Legja — TKS., Warszawianka — Czarni, ŁKS. — Pogoń, Hasmonia — Turyści.
 - 27.V. ŁKS. — Warszawianka, Wisła — ŁKS (ewent. 28.)
 - 3.VI. Warta — Polonja, Cracovia — Wisła, Ruch — TKS., Pogoń — I.F.C., Turyści — Czarni, Warszawianka — Hasmonia.
 - 7.VI. Polonja — Pogoń, Hasmonia — Legja, Czarni — Wisła.
 - 10.VI. ŁKS. — Cracovia, Warta — I.F.C., Hasmonia — Czarni, TKS. — Pogoń, Śląsk — Turyści.
 - 17.VI. ŁKS. — Polonja, Cracovia — Turyści, Pogoń — Warta, I.F.C. — TKS., Warszawianka — Legja, Ruch — Hasmonia.
 - 24.VI. Polonja — Cracovia, Ruch — Warta, Hasmonia — I.F.C., Wisła — Pogoń, Śląsk — ŁKS.
 - 29.VI. Legja — Pogoń.
 - 1.VII. Śląsk — Warta, Cracovia — Hasmonia, TKS. — ŁKS., Warszawianka — Turyści.
 - 8.VII. Polonja — Czarni, I.F.C. — Cracovia, Warta — Legja, Turyści — Wisła.
 - 15.VII. Warta — Czarni, Warszawianka — I.F.C., Śląsk — Wisła.
- Terminy trzech meczów: Hasmonia — Pogoń, Czarni — Pogoń, i TKS. — Czarni nie zostały jeszcze wyznaczone.

Siatkówka w Łodzi.

DEBIUT TRZECH DRUŻYN.

Sobotnie spotkania rozpoczęła drużyna na gimn. p. Skrzypkowskiej meczem z T. U. R.—em.

Debiut p. Skrzypkowskiej nie należał do udanych. Zawodniczki pokazały jak się w piłkę siatkową grać nie powinno.

Zwyciężył TUR. 30:13 (15:7). Sędzia p. Sokołowski. Dziwnem wydaje się iż p. prof. Robakowski wystawił tak mało trenowaną drużynę do zawodów publicznych. Gra swą niektóre zawodniczki pobudzały publiczność do częstego śmiechu i żartów. Sędzia p. Sokołowski.

Szczaniecka w walce z Sobolewską wygrała 30:20 (15:8), grając w pełnym składzie (starym). Sobolewska wystąpiła w „7” że Słomińska. Gra ciekawa, prowadzona w

zwysem tempie. Zwycięstwo zasłużone acz w nie takim stosunku. Szczaniecka grała ze szczęściem, Sobolewska — pechowo. Sędzia p. Zieliński.

YMCA. pokonała z trudem kombinowaną drużynę Kopernika (4) i Piłsudskiego (4). 30:24 (15:13). Sędzia p. prof. Robakowski.

Ostatni mecz rozegrały drużyny HKS. i Młodz. Rzem., która wystąpiła w „7”

Debiut tych drużyn należał do udanych. Obie drużyny równe. Strzelają często szczupaki, dość przytomnie bronią i jeszcze lepiej umieją kombinować. Wygrała liczniej sza drużyna HKS-u 30:13 (15:4).

Sędzia p. Aldek — dobry.

Organizacja HKS. — wzorowa.

Z Polskiego Związku Piłki Nożnej

REORGANIZACJA OKRĘGÓW.

Nowy Zarząd PZPN-u zamierza przystąpić do reorganizacji okręgów. Sprawa ta przedstawiać się będzie następująco: Okręgów będzie jedenaście a nie dziewięć jak dotychczas. Warszawa obejmować będzie również Białystok i Grodno. Wilno, Toruń i Poznań pozostaną bez zmiany. Górny Śląsk obejmować będzie Śląsk Cieszyński i okręg bielski, Lwów obejmować będzie również i okręg wotyński. Łódź, Kraków i Lublin, jak dawniej, natomiast utworzone

zostaną dwa okręgi: okręg stanisławski-tarnopolski i okręg radomski-kielecki z Zagłębiem Dąbrowskim i obwodem częstochowskim.

Gracze mają być wszyscy ponownie zgłoszeni do klubów, przyczem obowiązować będzie data 12-go lipca 1927 r.

Liczbę klubów w poszczególnych klasach określać będą okręgi w stosunku do ilości lokalnych.

Dyktatura dolara czy niezależność narodów?

Kongres Wszechamerykański w Hawanie.

Telegramy doniosły, że prezydent Stanów Zjednoczonych Coolidge udał się w otoczeniu ministrów i swity, składającej się z 85 osób, na otwarcie piątego kongresu wszechamerykańskiego do Hawany, stolicy republiki kubańskiej.

Prezydent najpotężniejszego pod każdym względem państwa amerykańskiego wystąpił więc na kongresie ludów Nowego Świata w towarzystwie bardzo okazałej, a wystąpieniem swym, którego ograniczyło się do uczestnictwa w otwarciu i wygłoszenia stosownej mowy, pragnął niezawodnie zaznaczyć, że Stany Zjednoczone przypisują próbie porozumienia ludów amerykańskich poważne bardzo znaczenie.

Uczczony salwą honorową Prezydent Coolidge stanął na terytorjum kubańskim, witany przez olbrzymi, ba, rekordowo amerykański tłum, obliczony na 300.000 osób. Takiego tłumy chyba jeszcze świat nie widział. Dziwić się temu wszystkiemu nie można. Stany Zjednoczone to taka potęga, że musi ona imponować innym państwom amerykańskim. A państw tych jest wszak bardzo wiele. Wystarczy przejść w pamięci Meksyk, Nikaragua, Urugwaj, Peru Boliwja, Kuba, Kolumbia, Argentyna, Chili, Brazylja a wymieni się tylko pewną ilość tych państw i państweczek. Oczywiście, że każde z nich jest zerem lub prawie zerem wobec Stanów Zjednoczonych, których potęga jest pod każdym względem większa od wszystkich innych państw amerykańskich w sumie. Nic więc, powtarzamy, dziwnego, że Prezydent Coolidge był tak w Hawanie fetowany i że wszystkie oczy na kongresie wszechamerykańskim zwrócone są na Stany Zjednoczone. Europa z zrozumiałym zainteresowaniem przygląda się temu kongresowi i nadśledza wieści z dalekiej Hawany. Panamerykanizm, to idea, z której niewiadomo co może wykielkować, w każdym razie jest to idea żywa. A paneuropeizm to także idea, ale wisząca wysoko na wierzbie i wiadomo, że nie z niej nie wykielkuje. Ale kto wie, jakie niespodzianki starej Europie zgotuje koncepcja wszechamerykańska, i kto wie, czy Stary Świat nie będzie musiał realnie pomyśleć, o zabezpieczeniu sobie należnego stanowiska w świecie.

Pytania rozległe, sprawy dalekie... Na razie trzeba pilnie obserwować co się dzieje za Oceanem...

A sytuacja jest tam bardzo delikatna. Stany Zjednoczone, tak znakomicie wzmocnione po wojnie światowej, królujące w południowej części Ameryki, zdradzają coraz bardziej rozpierającą je dążność do roztoczenia opieki nad państwami Ameryki środkowej i południowej, należących do rodziny narodów lacińskich. Państwom tym oczywiście, dążność ta wcale się nie podoba. Stąd kwasy i dąsy. Ale Stany Zjednoczone nie wiele sobie z tego robią. Dolar amerykański jest taką siłą, że pod swoim znakiem gotów jest zespolić wszystkie państwa amerykańskie. Państwa Ameryki lacińskiej doskonale sobie z tego zdają sprawę i dzieł

nie bronią swej bezwzględnej suwerenności. Ale... „ale“ kryje w sobie aż nadto wielkie możliwości!

W tej sytuacji z prawdziwym zainteresowaniem oczekiwać należy wyników piątego kongresu wszechamerykańskiego.

Kandydat do „Kochanówki“.

„Jego Świątobliwość Papież Adam II“

TO NASZ STARY PRZYJACIEL ZAŚSUSP ENDOWANY KSIĄDZ ORACZEWSKI

Po mniej lub więcej niefortunnych występach na terenie polskim, ks. Oraczewski udał się do Ameryki i zamianował sam siebie papieżem. Wyszła po angielsku w Ameryce broszurka p. t. „Wszyscy w jednej prawdziwej wierze“. Broszurka ma na tytułowej stronie fotografię ks. Oraczewskiego, siedzącego na tronie papieskim w białej sutannie, z pantofołkami biskupimi i pod nim widnieje napis: „Jego świątobliwość Adam II P.P.“. I w dalszym ciągu napis ten tłumaczy: „Adam Antoni Oraczewski, urodzony 7 października 1883 r., wyświęcony 8 kwietnia 1919 r., proklamowany papieżem całego kościoła katolickiego 7 sierpnia 1927 r.“

W swojej broszurce ks. Oraczewski tłumaczy, że celem jego żywota jest znalezienie podstaw, na których drogą wspólnych postępów, wszystkie religie, wierzenia i wyznania będą złączone w jedną prawdziwą i rozumną wiarę z tym zastrzeżeniem, że żadna grupa nie ma dominować ani tyranizować drugiej. W dalszym ciągu nasz „papież“ Adam Antoni podaje swoje credo stwierdzając: — Wierzmy w jednego wszechmogącego Boga Stwórcę wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych, będącego doskonałym, niematerialnym duchem, który pomaga ludziom, dając im wszystkie łaski i błogosławieństwa — a jeżeli żądają więcej — daje im więcej.

Broszura podaje skład hierarchji Kościoła. Na pierwszym miejscu, rzecz naturalna, idzie papież, potem apostoł, kardynał, arcybiskupi i biskup. Oprócz papieża każdy z innych członków tej hierarchji ma wyznaczoną minimalną granicę wieku. A więc apostoł lat 55, kardynał 45, arcybiskup 35, i biskup 25

Zwykłych księży w „Kościółce ks. Oraczewskiego“ niema.

W następujących częściach swej broszury występuje papież amerykański przeciwko celibatowi księży, nakazując, by w każdej parafii znajdowała się djakonka. W ten sposób rozwiązuje bardzo prosto zawiłą kwestję celibatów. Kwestje dogmatyczne, jak modlitwy, kwestje świętych, Trójcy Świętej itd. zaleca jednem pociągnięciem pióra kasując je lub nie wspominając nic o tem. Następnie oblicuje księżom katolickim, pastorom protestanckim i rabinom żydowskiemu którzy przystąpią do niego wraz ze swymi gminami, że zrobi ich odrazu „biskupami“.

Na końcu przedstawia ks. Oraczewski swój program materialny. A mianowicie: za branie 100 milionów dolarów, uzyskanie w pobliżu Waszyngtonu kawałka ziemi o obszarze 50.000 akrów, nazwanie tego miejsca Watykanem, wybudowanie kościoła św. Piotra za sumę 25 milionów dolarów, oraz wybudowanie pałacu papieskiego za sumę co najmniej 30 milionów dolarów, a wreszcie uczynienie Watykanu niezawisłym państwem z wolnym dostępem do morza pod protektoratem Stanów Zjednoczonych.

W zamian za to ks. Oraczewski nie oblicuje niczego. Nawet nie zapowiada „stworzenia królestwa Bożego na ziemi“ co w Ameryce jest zwykłym atutem dla wszystkich sekiarzy.

Jak dotychczas akcja „Jego świątobliwości“ nie przyniosła nawet 10 dolarów. Byłoby też rzeczą pożądaną, aby ks. Oraczewskim zajęli się wybitni psychiatrzy amerykańscy.

Listy z S. S. S. R.

Masowa ucieczka od życia.

KSIAŻKA A^o SAMOBÓJCACH — 60% KOBIEC SPOSÓB POZBAWIANIA SIĘ ŻYCIA (Korespondencja własna „Rozwoju“)

Moskwa, w styczniu

Znany psychiatra moskiewski, dr. Bruchański, napisał ciekawą książkę o samobójcach w Rosji sowieckiej.

Dr. Bruchański przychodzi do przekonania, że samobójstwa nie są konieczne, że są one do uniknięcia, a dlatego zwalczać je można. Należy jedynie w sposób umiejętny zbliżyć się do chorego człowieka i starać się go zrozumieć. Z podanej przez dr. Bruchańskiego statystyki wynika, że na 359 samobójców, którzy targnęli się na swe życie w ciągu 6 miesięcy, przypada 208 kobiet i 151 mężczyzna.

Wśród „robotników-mężczyzn“, pozabawiających się w Rosji życia, pierwsze miejsce zajmują pracownicy fizyczni (7,7 samobójstw na 10.000 osób), podczas gdy u pracowników umysłowych samobójcy stanowią zaledwie 0,051 proc. Wśród metalowców samobójcy

w przypadku na ślusarzy. Mężczyźni popełniają samobójstwa popelniając pracownicy umysłowi, przyczem samobójcy tej kategorii rekrutują się przeważnie z pośród urzędników przedsiębiorstw handlowych, jako też z pośród zarządzających składami i magazynami państwowymi. Zaznaczyć wypada, że przeciwko połowie samobójców, zajmujących podobne stanowiska, było w toku śledztwo sądowe w sprawie defraudacji itp. Wśród kobiet największy procent samobójstw przypada na lekarki (0,033 proc).

Ciekawe są dane, dotyczące sposobów samobójstw. Na pierwszym miejscu stoi, według Bruchańskiego, broń palna, na drugim — otrucie, na trzecim — powieszenie i skok z góry. Kobiety najczęściej odbierają sobie życie przy pomocy trucizny, mężczyźni natomiast dają pierwszeństwo broni palnej.

Fatalna koncentracja dróg żelaznych w Polsce.

Układ polskiej sieci kolejowej uniemożliwia obronę Państwa

Większość naszych linii kolejowych prowadzi od granic Państwa wyłącznie do stolicy. Wyjątek stanowi tylko linja Katowice—Kraków—Lwów, oraz Gdańsk—Poznań—Katowice. Oznacza to, że wszystkie transporty z jednej połowy Państwa do drugiej muszą przechodzić przez stolicę, której dworce kolejowe posiadają ogólnie znaną słabą zdolność przepustową. Takie skoncentrowanie linii ku stolicy, nie będącej dostatecznie przystosowaną do takiego rodzaju ruchu, może się kiedyś stać wprost katastrofą. Wykazała to wojna z bolszewikami, szczególnie zaś walki pod Warszawą, kiedy najpilniejszy przejazd najważniejszych transportów operacyjnych przez sam obręb stolicy trwał niekiedy 6 do 12 godzin, gorzej zaś jeszcze było z transportami apro wizacji i amunicji. Pochód bolszewicki na Warszawę wykazał niebezpieczeństwo jeszcze w innym sensie. Cały jego nacisk spoczywał właśnie wzdłuż linii kolejowych Mińsk—Warszawa i Wilno—Warszawa. Siłą rzeczy sam rozkład sieci kolejowych prowadził nieprzyjaciela wprost na stolicę Państwa, gdyż najwygodniej mu było iść wzdłuż najkrótszych dróg aby najskuteczniej zagrażać stolicy. Wiemy zaś, że wystarczyłoby, aby Budenny flankował główną naszą armję kawalerją swoją na Wołyniu, gdzie takich linii kolejowych nie było, aby armjom nadchodzącym wzdłuż tych linii nie zagrażało niebezpieczeństwo okrążenia.

To czego doświadczyliśmy ze strony Rosji sowieckiej mogłoby się powtórzyć i od strony Niemiec. Linje kolejowe Gdańsk—Działdowo—Warszawa, Piła—Toruń—Warszawa i Zbąszyń—Poznań—Warszawa i ostatecznie Katowice—Warszawa również ścieśniają cały ruch wyłącznie ku stolicy.

Nieprzyjaciel więc niema innej możliwości jak marsz na stolicę, którą znowu przechodzić musi cały ruch armji z całemi jego niebezpieczeństwami. Mamy tu przykład z wojny światowej. Walki Niemców z Rosjanami wykazały, że dzięki rozkładowi sieci kolejowej, klucz sytuacji wojennej leżał pod Warszawą i przez opnowanie tego węzła opanowano równocześnie cały ruch kolejowy.

Jestto dla nas szczególnie ważnem z tego powodu, że zwykły ruch drogowy, koło

wy czy motorowy, ze względu na nadzwyczaj zły stan dróg, nie może odgrywać ważniejszej roli w dowozie czy żywności czy amunicji.

Dalej Częstochowa np. może być osiągnięta przez nieprzyjaciela już w kilka godzin po ogłoszeniu mobilizacji. Przez zajęcie linii Herby—Częstochowa, zostanie razem z tą ostatnią odcięta cała południowa część Państwa. Taką samą sytuację stworzy się przez jednodniowy marsz i zajęcie Ostrowa, a znacznie gorsza sytuacja może się wyłonić przez jednogodzinny marsz na Działdowo, przez co

całe Pomorze odcięte zostanie od Państwa.

Oznacza to wszystko, że nieszczęśliwa koncentracja linii kolejowych w Warszawie jest pomyślaną raczej dla nieprzyjaciela, niż zaś dla własnej armji. Główne szlaki kolejowe prowadzą tak nieszczęśliwie i znajdują się tak blisko od zagrożonych granic, że poprosi tu nawołują nieprzyjaciela do opanowania najważniejszych punktów aby przecinać jednocześnie połączenia najważniejszych dzielnic Państwa i stworzyć dla ruchu armji własnej niesłychane przeszkody. (A.W.)

„Czerwony ślub”.

400 BOLSZEWICKICH WESELNIKÓW UTONEŁO.

W pobliżu Omska, na Syberji, znajduje się jezioro, na którym pojawiają się od czasu do czasu wodorosty purpurowego koloru.

Wedle legendy „jezioro krwawi” krwią tych ofiar, które pochłonęła wojna japońsko—rosyjska.

W takiej chwili nie wyjedzie na jezioro żaden rybak, w obawie, by go nie ściągnęła woda.

Przed kilku tygodniami pokazały się na skorupie lodowej jeziora „czerwone plamy”, a ludzi przejął lęk i okrążali zdala zamrożoną wodę, jakkolwiek mogli sobie

skrócić drogę, idąc po lodzie.

Na przesąd ten nie uważało jednak grono bolszewickich gości, które zjechało się na ślub towarzysza Wasila Ignatiewa z towarzyszką Elżbietą Paraszkin.

Korowód weselny wjechał na lód, zdążając do domu pana młodego. Wśród płonących pochodni i dźwięków muzyki mknęło 65 par z weselnymi gośćmi.

Gdy orszak znalazł się na środku jeziora, nastąpiła katastrofa.

Fowłoka lodowa pękła nagle z hukiem i 400 ludzi utonęło w głębinie.

Pogrom sycylijskiej mafji.

STRACH PADE NA CAŁĄ WYSPE.

Od dwóch miesięcy ciągnący się w Tormini proces przeciw 154 członkom mafji, która teroryzowała Sycylję, dopuszczając się rabunków, napadów i mordów, skończył się przed kilku dniami.

Siedmiu oskarżonych skazano na dożywotnie więzienie, ośmiu na trzydzieści lat pięciu na 25 lat, 31 członków mafji ukarano 20—letniem więzieniem, resztę zaś zasądzono na 10 lat, dwóch oskarżonych uwolniono.

no.

Tak niezwykle surowy wyrok wywołał popłoch na Sycylji, gdyż wśród skazanych znajdują się członkowie szanowanych, patrycjuszowskich rodzin.

Więźniowie pokutować będą za swe zbrodnie w różnych stronach Włoch, zdala jednak od Sycylji, gdzie zapanują wreszcie normalne stosunki po unieszkodliwieniu band terorystycznych.

PETER BOLT.

Telegrafista z Parth.

— Z pewnością postąpiłeś dobrze, mój drogi, wierz mi, tak było najlepiej. Nie ma o ich los żadnej obawy. Twoja zasada była słuszna. Musiałeś wysłać najlepsze. Utorujcie sobie drogę właśnie przez to, że są najlepsze. Uczynią swych mężów lepszymi, jeśli nie są dobrymi. Kobieta nigdy nie może być za dobra, bez względu na to, jaki jest jej mąż. Udzielał kobiety w małżeństwie nie jest łatwy. Najlepsza kobieta nie jest za dobra. Nie martw się najdroższy!

— Jest jeszcze jedna rzecz, która mnie niepokoi, — ciągnął dalej sir Malcom. — Wiesz, że nie chciałem dalej grać roli Opatrzności... miałem ju dość, że wybierałem zśród kobiet... jednym pociągnięciem pióra ścisła kuzia z jego biegu wytrąciłem... nadałem inny kierunek... miałem tego dość... nie chciałem dalej... grać roli Opatrzności... dość miałem tych 413 pociągnąć. Ale zada-

nie moje nie było jeszcze skończone. Te 413 kobiet musiały być 413—tu mężczyznom wyznaczone. Mieliśmy tu ich spis, tysiące kandydatów z ich nazwiskami, życiorysami i fotografjami. Wszystkie ich przymioty były jaknajdokładniej podane. Zadaniem naszym było dobieranie tych par. Bez zapytania o te kobiety. Obie strony musiały się na to zgodzić — był to jeden z warunków, pod którymi całe to przedsięwzięcie doszło do skutku — że swojej małżeńskiej połowy same nie będą wybierać i będą zadowolone z partnera, którego im los wyznaczy. Musieliśmy więc dla nich wybierać i załatwić tutaj tę sprawę. Przy lądowaniu nie powinno już było być żadnych nieporozumień i sprzeczek i we Fremantle pary musiały być stanowczo skojarzone. Życzyły sobie tego oba rządy. Ale ja miałem dosyć tej zabawy... nie chciałem dalej grać roli Opatrzności. Postanowiłem więc, że te 413 kobiet będą według spisu i numeru, pod którym są zapisane, przydzielone tym mężczyznom, którzy pod tym

same numerem na spisie mężczyzn są zapisani... numer do numeru... bez względu na wiek, postać, stopień wykształcenia... Komentant ma obowiązujące co do tego wskazówki spisy... „Hastings” już płynie na pełnym morzu... Nic już zmienić nie można.

— Dlaczegoż mianoby coś zmienić, mój drogi? Może właśnie w ten sposób zrobiłeś najlepiej. Nie możemy stanowić o losie udzi, nawet gdybyśmy posiadali największą władzę. Tak często dzieje się inaczej niż pragniemy i jakże często lepiej! Głupcy, niewiedzący i bezczynni nawet, częściej się kierują, niż mądzy i przeczorni. Najmądrsza przezorność jest nieraz daremną. Twoje rozstrzygnięcie sprawy było boskiem natchnieniem. Zrobiłeś wszystko jak najlepiej, wierz mi mój drogi.

Objęła go serdecznie patrzyli sobie w oczy czerpiąc w ich głębi spokój i wytchnienie.

„Hastings” tymczasem wypływał z kanału na pełne morze. (d. ca.)

ROZMAITOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Stany Zjedn. w pościgu za zbrodniarzami

Pogoń, w której brała udział cała policja Stanów Zjedn.

Przez dwa tygodnie z rzędu siedem tysięcy policjantów, dwanaście tysięcy agentów-ochotników szukało mordercy 11-letniej Marji Parker córki bankiera z Los Angeles. Takiego podniecenia i gonitwy po całej Ameryce od południowych granic aż do Kanady nie pamiętają dzieje kryminalistyki.

A historia tej osobliwej zbrodni jest następująca:

Do dyrekcji szkoły żeńskiej w Los Angeles zgłosił się w przeddzień świąt Bożego Narodzenia wytwornie odziany młodzieniec, prosząc w imieniu bankiera Parkera który uległ wypadkowi samochodowemu aby natychmiast przysłała córeczkę jego Marjię do domu, albowiem ojciec pragnie się z nią pożegnać przed śmiercią. Dyrekcja wypełniła rzekome życzenie ojca i wydała małą dziewczynkę w ręce sprytnego zbrodniarza.

W kilka godzin potem Parker otrzymał list, w którym go zawiadomiono, iż jeśli nie zapłaci 15.000 dolarów okupu, nie odzyska córki.

Ojciec spełnił zadanie bandyty, lecz zamiast jedynaczki otrzymał zeszecone i pokrajane jej zwłoki.

Wypadek ten wstrząsnął opinią publiczną i rozpoczęło się gorączkowe poszukiwanie zbrodniarza.

Oburzenie wszystkich było tak wielkie, iż gdy odstawiono do więzienia niejakiego Mac Coya podejrzanego o tę ohydłą zbrodnię, powiesili go w celi współwięźniowie. Na ślad mordercy trafiono dopiero w kilka dni później.

Zbrodniarza zdradziły pieniądze, które otrzymał od Parkera. Numery banknotów napisał sobie bankier, a radjostacja podała je wszystkim Amerykanom do wiadomości. Mordercą okazał się 19-letni mło-

dzieniec Hickman który na kradzionym samochodzie znakomitej marki umykał w stronę granicy kanadyjskiej.

Siedeset samochodów puściło się za nim w pogoń i rozpoczął się niebywały wyścig na przestrzeni 2000 kilometrów (mniej więcej jak z Hamburga do Konstantynopola).

le). Zbrodniarz zbaczal z drogi, zacierał za sobą ślady, to znów pędził z szybkością 100 km na godzinę aż wreszcie zmęczony dał się schwytac i zakuc w kajdany.

Hickman przyznał się do współdziałania z zbrodni, twierdząc, iż właściwym jej sprawcą jest przyjaciel jego, Oliver Cramer.

Mąż czy żona?

KTO MA ROZKAZYWAĆ W DOMU...

P. Clemens z Nowego Jorku jest zdecydowanym zwolennikiem trzymania żony „na pasku”. Zdaniem jego rwarła ręka mężczyzny w gospodarce małżeńskiej może mieć tylko dobre skutki. Natomiast innego zdania była małżonka p. Clemensa, która nie mogąc go ułagodzić, zbuntowała się przeciw surowemu traktowaniu i wniosła do sądu odpowiednią skargę.

W ostatnich dniach odbyła się rozprawa. Oboje małżonkowie wyśpiewali przed sędzią wszystkie bóle. Największym obu-

stronnym zarzutem było, że on wychodzi z domu bez jej pozwolenia, a ona bez jego. Sędzia Miles, człowiek stateczny i o wyrobionym poglądzie na instytucję małżeństwa, zawyrokował, że „mąż jest panem domu i żona musi go prosić o pozwolenie, jeśli pragnie wyjść z mieszkania.”

Wyrok sędziego Milesa powinni wszyscy mężowie szczególnie t. zw. pantoflarza, wyciąć z „Dziennika” i jako pium desiderium powiesić w swem mieszkaniu na widocznym miejscu. A może się odmieni?...

Post abstynencja i trening.

TRYB ŻYCIA DZOKEJÓW.

W pierwszych dniach listopada rozpoczynają się wywczasy dżokejów. Wtedy dopiero mogą zapomnieć o surowym regulaminie jaki ich obowiązuje, aby utrzymać dobrą formę i nie stracić wartości sportowej.

Przez dwa miesiące wolno dżokejowi używać życia. Je wtedy co chce, pije ile tylko zapragnie, a wysypiać się może do syta.

Od listopada do końca grudnia trwają te dobre czasy.

Od Nowego Roku zmienia dżokej tryb życia.

Ze stołu jego znikają słodczyce i tłu-

sie kaski, a pożywienie składa się niemal wyłącznie z dań nietucznych. W tym czasie przeprowadza dżokej kurację, aby wzmocnić serce, płuca i nerwy.

Dżokej nie może jednak spędzać bezczynnie swych wywczasów, musi się oddawać sportom, a najbardziej wskazanym dla niego ćwiczeniem są długie spacery i gimnastyka rytmiczna.

Po 2 miesiącach takiego higienicznego życia dżokej zaczyna wiosenny trening koni.

E. N. KRASNOW

73)

Tanni.

Na srodek zielonej łąki na zwinnym, czarnym ogierze, z długą grzywą i długim ogonem, z błyszczącym rzędem białych muszli, wyskoczyła dziewczyna lat szesnastu. Była bardzo ładna o matowej zarumienionej twarzy, błyszczących czarnych, trochę skośnych oczach i czarnych olbrzymich włosach przykrytych pasową, jedwabną czapczką. Na sobie miała chałat w granatowe i czerwone pasy i granatowe szarawary. Nogi obute były w pasowe pantofelki. Różnobarwne wstążki powiewały na młodej szyi i piersiach. Błyskały złote monety i świeciły fałszywe brylanty paciorków i sama żywa, jak żywe srebro, na zręcznym i ruchliwym koniu, z nabajką w ręku, przelatywała jak wicher koło publiczności, pokazując białe zęby i drażniąc wiele obliczającym uśmiechem. Była to dziewczyna-wilk.

Młody chłopiec — kirgiz, dziarsko pochylony na siodle, z dzikim krzykiem wyleciał za nią tłum. Lecz się usunęła i ku ogół-

nej radości przeleciała koło niej, ona zaś śmiejąc się, popędziła za nim. Rozpoczęła się miła, wdzięczna, lecz dzika gra kirgizka. Dziewczyna-wilk nie tylko wymykała się przed napadającymi na nią młodymi ludźmi, lecz obdarzała ich silnymi uderzeniami nahajki, waląc byle gdzie, jeśli zanadto blisko do niej podjeżdżali.

Gra trwała już blisko kwadrans. Dziewczyna-wilk zachwycała widzów swą zręcznością. Śmiało się przy każdym jej śmiałym uderzeniu nahajką, przy każdym obrocie koła. Pięciu już wróciło z przeciętym do krwi policzkiem lub szyją, na koniec wyskoczył szósty. Był to zwinny młodzieniec na przesłiznym gniadym koniu. Gdy się pojawił, tłum przyjął go radośnie. Była to chluba stepów — najlepszy dżygista i jeździec — Achmet.

Gniady i czarny koń to się schodziły, to rozchodzily, achmet nachylał się całym ciałem prawie do ziemi, unikając celnych uderzeń nahajki, odskakiwał na bok i szybko do genialnej dziewczyny, gdy tylko poczynała uciekać. Na jej czarnym koniu pod rzedem muszli wystąpiła biała piana. Nareszcie chłopiec chwycił dziewczynę obu rękami, przyciągnął

do siebie i mocno pocałował w usta.

A-a-a... — rozległo się wśród zachwyconego tłumu i Achmet z dziewczyną-wilką podlecieli do generała Kondorowa, który wzrokiem wskazał na beja Juldaszewa i Ismaletdina, i zwycięzca i pokonana, szczęśliwi, rozgorączkowani i uradowani, podjechali do poważnych starców po nagrodę.

Tłum zaczął rozmawiać i skierował się ku kibitkom i ogniskom. Pole opustoszało. Grupa Europejczyków pozostała jeszcze, dzieląc się wrażeniami. Aniczkow podjechał do Tanni.

— Jak się pani podobały wyścigi i gry Teodozjo Mikołajówno? — zapytał.

— Ach, bardzo! Szczególnie ta dziewczyna-wilk, to taka śliczna gra.

— Spróbujmy i my w niąagrać.

MMłodzieńczy zapal błysnął w oczach Aniczkowa i znalazł odblask w umiarkowanej twarzy Tanni. Poczynający w niej usypiał chłopak-urwis przebudził się z nową siłą.

— No, Tanni Mikołajówno, rozocznajcie grę, ja pierwszy polecę za pania — rzekł generał.

KRONIKA

KALENDARZYK.

Poniedziałek, 23 stycznia — Ildefonsa.

TEATRY.

Teatr Miejski: — „Tajfun”.

Teatr Popularny — Wesola para.

WIDOWISKA.

Casino: — „Mogila Nieznanego Żołnierza”.

Splendid: — „Casanova”.

Gong — Szal z Genewy.

Odeon — Książę Czarnych Gór.

Czary: — Niewolnica z Szanghaju.

Grand Kino — Szatańska Syrena.

Coiso — Tymber.

Mewa — Ulubienica Przedmieść.

Kin. Oświatowy — Piotr Wielki.

Wiadomości bieżące.

PROJEKTY MAGISTRACKIE.

W dniu onegdajszym odbyło się posiedzenie delegacji wydziału opieki społecznej magistratu m. Łodzi, na którym zgłoszono cały szereg wniosków.

M. in. wpłynął wniosek, aby magistrat utworzył przytułek dla bezdomnej służby domowej i rozszerzył działalność schroniska dla niemowląt, przyczem wnioskodawca domaga się utworzenia tamże oddziału dla niemowląt żydowskich. (p)

Dyżury aptek

Dziś w nocy dnia 23 stycznia dyżurują apteki następujące:

Sukcesorowie E. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27); W. Danielecki (Piotrkowska 127); P. Ilnicki i J. Cymer (Wólczańska 37); Sukcesorowie Leinwebera (Plac Wolności 2) Sukcesorowie J. Hartmana (Młynarska 1); J. Kahane (Aleksandrowska 80) (p)

Kronika policyjna.

Pod kłami tramwaju

Onegdaj wieczorem przechodnie na ulicy Konstantynowskiej wprost domu Nr 12 byli świadkami strasznej sceny. Pod przejeżdżającym tramwajem linii 3 wpadła przechodząca ulicą kobieta i nim motorowy zdołał wagon zatrzymać koła przejechały nieszczęśliwą. Wspólnymi siłami podniesiono wagon i wyciągnięto strasznie pokaleczoną kobietę, która w stanie beznadziejnym odwiezła samitarą karetką wojskową do szpitala Pozańskich. (bip)

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEN.

LOTERJA FANTOWA

Ogólny Związek Podoficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej urządza loterię fantową na rzecz utworzenia warsztatów pracy dla bezrobotnych członków. Chcąc przyjść z pomocą tym którzy rzeczywiście potrzebują pracy, apelujemy tą drogą do szerokich mas łódzkiego społeczeństwa znanego ze swej ofiarności o poparcie naszego celu. Sprzedaż biletów w cenie tylko 50 gr. odbywa się w lokalu Ogóln. Zw. Podoficer. Rezerw. Okręgu Łódzkiego przy ul. Piotrkowskiej Nr. 82.

Ruch przedwyborczy.

WYZNANIOWY BLOK ŻYD

Jak się dowiadujemy doszło do porozumienia między „Agudą” a bezpartyjnymi żydami religijnymi w sprawie przystąpienia tych ostatnich do wspomnianego bloku żydowskiego. Bezpartyjni żydzi religijni złożyli już akces oficjalny do wymianowego bloku. (p)

BUNDYŚCI

W dniu onegdajszym w Sali Angielskiej przy ulicy Al. 1 Maja 2 odbyło się zebranie ludowe zwołane przez związek chałupników i rzemieślników żydowskich. W zebraniu tem brało udział zgórą 1000 osób. Sekretarz związku p. Szymkiewicz złożył sprawozdanie ze zjazdu w Warszawie. Ze sprawozdania tego wynika, że żydowski związek chałupników i rzemieślników liczy w całej Polsce około 10,000 członków. Następnie wygłosił przemówienie radny m.

Warszawy Zybert. Obrady zakończone zostały powzięciem rezolucji, nawołującej do głosowania na listę Bundu przy wyborach do Sejmu i Senatu. (p)

WOLNA RĘKA.

Jak się dowiadujemy zarząd stowarzyszenia fabrykantów przemysłu włókienniczego nie powziął jeszcze decyzji w sprawie akcji wyborczej do Sejmu i Senatu. Prawdopodobnie jako stowarzyszenie apolityczne pozostawi swoim członkom wolną rękę do głosowania jak to miało miejsce przy wyborach poprzednich do Sejmu oraz do rady miejskiej w Łodzi. (p)

ZJAZD WOJEWÓDZKI P. P. S.

W dniu wczorajszym odbyła się w sali konferencyjnej OKR. w Łodzi konferencja wojewódzka PPS. poświęcona sprawie akcji wyborczej i ustaleniu listy kandydatów do Senatu. (p)

Pielgrzymująca P.P.S. lewica

W POGONI ZA NIEUCHWYTNA WIZJĄ WIECU.

W dniu onegdajszym do komisarjatu rządu na m. Łódź zgłosiła się delegacja PPS lewicy składając podanie o pozwolenie na odbycie wiecu politycznego w Łodzi w sali kina teatru „Imperial” w dniu 22 stycznia o godz. 9,30 przed południem. Komisarjat rządu jednakże odmówił zezwolenia.

Wówczas właściciele kinoteatru „Imperial” dowiedziawszy się o tem, zamknęli salę, wieszając jednocześnie na drzwiach obwieszczenie, że wiec się nie odbędzie. W przewidywaniu, iż to nie poskutkuje, komenda policji m. Łodzi zarządziła odpowiednie pogotowie policyjne, które miałyby na celu rozproszenie zwolenników PPS w razie gdyby w większej ilości zgromadzili się w okolicy wymienionego wyżej kinoteatru. Już przed godziną 9 rano amatorzy wiecu lewicy PPS. zaczęli gromadzić się dokoła gmachu kinoteatru Imperial. Mimo, że ich rozproszono, nie dali jednak za wygraną. Rozbiwszy się na małe grupki bocznymi ulicami udali się do Sali Angielskiej mieszczącej się przy ul. Al. 1 Maja 2. Zarząd sali znalazł się w sytuacji nader kłopotliwej, gdy na skutek wezwania jednego z liderów lewicy — PPS p. Czuma zwolennicy tego stronnictwa wtargnęli do wnętrza sali usiłując w niej odbyć wiec zakazany przez władze. Jednakże w ślad za nimi przybyły patrol policyjny, domagając się kategorycznie opróżnienia sali. Wobec tego, iż uparci zwolennicy wiecu stawili opór bierny policja zmuszona była użyć siły, w celu usunięcia ich z sali, wobec czego powstało zamieszanie. W konsekwencji zajścia parę osób zosta-

to przez policję zatrzymanych. I tym razem jednak zwolennicy wiecu nie zaniechali myśli odbycia go. Znowu ulicami Wólczańską, Zawadzka i Piotrkowską udali się na Plac Wolności, gdzie usiłowali rozpocząć obrady wiecowe. Zjawiła się jednak policja konna i rozproszyła ich. Naten czas wiecujący z Placu Wolności udali się do sali klasowych związków zawodowych przy ul. Narutowicza 50, lecz tu natrafili na nieprzewidzianą przeszkodę, ponieważ sala zajęta już była przez zebranie ogólne członków związku spożywczego. Wówczas niewzruszeni w swem postanowieniu odbycia wiecu główni inicjatorzy jego Czuma i Jankowski rzucili zebraniem hasło, by udali się wszyscy do lokalu własnego PPS lewicy przy ul. Kaliskiej 19. Gdy pochłowi zwolennicy wiecu przybyli do wymienionego lokalu zastali już tam policję, która do wnętrza wpuszczali tylko tych, którzy wylegitymowali się iż są faktycznymi członkami PPS lewicy. Okazało się, iż posiadających odnośne legitymacje jest bardzo mało, wobec czego większość zebranych do lokalu dostać się nie mogła. Doszedłszy do wniosku, że na terenie Łodzi wiecu odbyć nie będą mogli zwolennicy PPS lewicy z ulicy Kaliskiej udali się do Rudy Pabjanickiej, jednakże i tutaj policja nie dopuściła do odbycia wiecu i rozproszyła gromadzących się.

Za stawianie biernego oporu policji aresztowani zostali: Stanisław Rolewicz, Marjan Izbicki, Antoni Sokowski, Adam Stasiak, Józefa Walisiakowa, którzy osadzeni zostali w areszcie przy komendzie policji.

ROZPOCZĘCIE KURSU PRAWNO-EKONOMICZNEGO POLSKIEJ Y. M. C. A.

W poniedziałek dnia 23 stycznia o godz. 7,25 odbędzie się pierwszy wykład Kursu Prawno-Ekonomicznego Polskiej YMCA Kurs jest przeznaczony dla kupców oraz urzędników prywatnych i państwa

wych i ma na celu zapoznanie słuchaczy z dziedzinami prawa niezbędnym w życiu zawodowym. Czesne zł. 12 mies i wpisowe zł. 8. Jednocześnie nadal są przyjmowane zapisy na Kursy języków obcych. Fotograficzne. Nauki. Wymowy. Kreslenia Technicznego Polskiej YMCA. Piotrkowska 89 od 2-9 wiecz. 23-24.

Teatr i sztuka.

TEATR MIEJSKI

Dziś, poniedziałek, po raz 10-ty „Tajfun” dla Związków Zawodowych. Pozostałe bilety mogą być nabywane od 10 r w Cukierni Gostomskiego. Najbliższe powtórzenie „Tajfun” dane będzie dopiero w sobotę o godz. 4 popołudniu — wieczorem. Przez cały tydzień bieżący sztuka grana nie będzie. Jutro, wtorek, oraz w dalszym ciągu środa i czwartek świeżo wystawiona wesoła komedjo-satyra K. Wroczyńskiego „Aby żyć”. Ceny popularne.

TEATR KAMERALNY.

Dziś po cenach popularnych (od 1 zł do 6 zł.) po raz bezwzględnie ostatni „Radość kochania” z Stef. Jarkowską w popisowej roli egzotycznej Jorrah. Jutro, oraz w dalszym ciągu w środę i w czwartek, ostatnie trzy przedstawienia „Śniegu” Przybyszewskiego z K. Lubińską. Ceny znizone.

TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 8.20 wieczorem dla przeszeń po cenach najniższych ostatni raz „Wesoła para”. Jutro ostatnia premiera karawalowego repertuaru najpiękniejsza z operetek „Krzysia Leśniczanka” w nowej bogatej stylowej oprawie dekoracyjnej i kostjumowej z udziałem całego zespołu sił wojskowych teatru — oraz specjalnie zaangażowanej pary baletowej z paryskiego „Casino de Paris” pp. James i Taira Valeuso.

Reżyser Antoni Miller.

Bilety nabywać można w kasach teatru Ogrodowa 18 i Plac Kościelny Nr. 4 w kwiaciarni B-ci Dymkowskich.

„PLACÓWKA ŻYWEGO SŁOWA”

Staraniem Wydziału Oświaty i Kultury przybywa do Łodzi na szereg występów warszawski zespół artystyczny „Placówka Żywego Słowa”. Pierwszy występ „Placówki” dla szerszej publiczności oraz zaproszonych gości odbędzie się we wtorek, dnia 24 b. m. o godz. 4 po południu w Teatrze Kameralnym. Na program złożą się „Lilje” Mickiewicza, „Pastorałki kolendowe”, „Dziad i Baba” J. I. Kraszewskiego oraz pieśni ludowe.

W Teatrze Kameralnym, w dniu 27 b. m. odbędzie się drugie przedstawienie dla szerszych sfer społeczeństwa z następującym programem „Pastorałki kolendowe”, „Grajek” Lenartowicza, „A gdy na wojnę” Słomskiego oraz pieśni ludowe.

Kumor.

W SĄDZIE.

— Sąsiada swego nazwał pan zatem bydłkiem, Czy ma pan jeszcze co do nadmienia?

— Dziękuję, panie sędzio. Myślę, że to wystarczy.

POPRAWA.

Czy oskarżony był już karany?

— Tak, przed dziesięciu laty, za kapa nie się w miejscu zakazanem.

— A później?

— Później już się nie kapałem.

Przepisy o broni dla młodzieży

WYDAŁO MINISTERSTWO SPRAW WEWNĘTRZNYCH.

Uznając całą doniosłość rozwoju sportu strzeleckiego dla wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży, ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło władzom wojewódzkim, aby pozwolenia na posiadanie broni palnej, małokalibrowej, używanej do celów sportowych, jak również amunicji do niej, były wydawane bez trudności, o ile osoby starające się o broń da ją dostateczną rękojmię, że nie używają jej dla celów niedozwolonych.

Nieletnim pozwolenia mogą być wydawane tylko za poręczeniem, względnie na odpowiedzialność rodziców lub opiekunów,

osoby zaś wojskowe mają prawo do nabycia broni małokalibrowej, analogicznie, jak broni krótkiej. Wyżej wymieniona broń może być używana w zasadzie tylko do strzelania do tarczy. Używanie jej w innym celu i w inny sposób bez wypełnienia ogólnych warunków, dotyczących używania broni, nie jest dopuszczalne. Noszenie broni poza strzelnicą lub poza domem dozwolone jest tylko w futerale i nienabitej. Wyjatek stanowią zwarte oddziały przysposobienia wojskowego, prowadzone przez osoby wojskowe, względnie dowódców, zatwierdzonych przez władze wojskowe.

Pracownicy piekarscy żądają podwyżki

PROTESTUJĄ JEDNAK RÓWNOCZESNIE PRZECIWKO PODNOSZENIU CEN.

W dniu wczorajszym odbyło się w sali OKZZ. przy ulicy Narutowicza 50 walne zebranie pracowników piekarskich na które m. in. omawiano rozpoczętą akcję podwyżkową.

Jako referent wystąpił kierownik związku p. Załęski składając sprawozdanie z przebiegu dotychczasowej akcji, z którego wynika, że majstrowie piekarscy zdecydowali się przyznać pracownikom tylko 10 proc. podwyżki. Zdaniem referenta należy bezwzględnie tę minimalną podwyżkę odrzucić, ponieważ nawet żądane przez pracowników 40 proc. w drobnej zaledwie części wyrównują płace pracowników piekarskich tak bardzo zmniejszone wskutek ustawicznego wzrostu drożyzny, w ciągu całego roku ubiegłego, kiedy to nie utrzymywali oni żadnych podwyżek w przeciwieństwie do robotników innych gałęzi przemysłu.

Po dłuższej dyskusji uchwalono pozostać zarządowi związku wolną ręką co do dalszej akcji z tem jednak, że przedewszystkiem zwróci się do inspektora pracy z prośbą o zwołanie konferencji przedstawicieli pracowników piekarskich i pracodawców. Następnie omawiano sprawę afery mięsnej w Łodzi, której ujawnienie przez władze doprowadziło do osadzenia w więzieniu 4 hurtowników. Referent Załęski wskazał, że klasa robotnicza winna założyć ostry protest przeciwko machinacjom tych zbrodniczych hurtowników, którzy pozbawiają ludność pracującą najniezbędniejszego środka odżywczego, podtrzymującego jej siły. Po dłuższej dyskusji zgromadzenie uchwaliło wystąpić do władz miejscowych z żądaniem pociągnięcia do jaknajsurowszej odpowiedzialności karnej tych wszystkich, którzy uprawiają lichwą żywnościową. (P)

Walka z wrogiem ludzkości

JAK ZWALCZAĆ GRUŻLICĘ.

Nowy projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zwalczaniu gruźlicy, opracowany przez Centralną Dyрекcyję Służby Zdrowia, opiera się na następujących zasadach: 1) obowiązku zgłaszania choroby, śmierci z gruźlicy i zmiany zamieszkania chorego; 2) przestrzegania zarządzeń, które służą do zwalczania gruźlicy. Do takich należą wszelkie badania bakteriologiczne, izolacja chorego, unieszkodliwienie wydzielin, zakaz zatrudniania gruźlików przy wyrobie i sprzedaży niektórych artykułów spożywczych i in. Walka z gruźlicą obciąża samorządy. Po moc rządową wyraża się tylko w subwencjach

na ten cel udzielanych, organizacja całej akcji walki z gruźlicą polega na zakładaniu przychodni, szpitali, sanatoriów i szkół leśnych. Obowiązek zakładania przychodni ciąży na gminach powyżej 10,000 mieszkańców, a zakładów leczniczych na związkach komunalnych. Wszystkie wyżej wspomniane instytucje muszą odpowiadać wzorom, opracowanym przez departament służby zdrowia. Szczególny nacisk kładzie ustawa na ochronę dziecka przed gruźlicą. Stara się więcej o zapobieganie samej chorobie niż o jej leczenie.

W SZPITALU.

Lekarz. — Nie będę dalej ukrywał. Z Panem jest bardzo źle. Czy ma Pan jakieś ostatnie życzenie? Może chciałby Pan kogoś jeszcze zobaczyć.

Chory. — Tak.

Lekarz. — Kogo?

Chory. — Innego lekarza.

SAFETY FIRST.

— Jakich środków ostrożności używasz przeciw mikrobom?

— Po pierwsze — przygotowuję wodę.

— Dobrze, a dalej?

— Dalej, sterylizuję ją.

— Dobrze, a potem?

— Potem „piję tylko piwo”.

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 7.

HOTEL MANTEUFLE.
Pierwszorządca restauracja Zachodnia 45

ZAKŁADY KAMIENIARSKIE:
A. Klim, Brzezińska 114.

SKLEP ZEGARMISTRZOWSKO - JUBILERSKI.
Jan Placek, Brzezińska 10, tel. 50-17.

FABRYKA WODY SODOWEJ:
Jakubowicz, Kilińskiego 153.

SKLEPY WYROBÓW TYTONIOWYCH:
Lewandowski, Główna 56.

ZAKŁADY ŚLUSARSKIE:
Burchart, Sienkiewicza 105.

APTEKI:
Pogonowski, Apteka homeopat. Główna 5.

PRALNIE:
Gołębiowski, Kilińskiego 11.
Matusiak, Kilińskiego 14.

ZAKŁADY KRAWIECKIE:
Majeranowski, Piotrkowska 132.
S. Kamiński, Napiórkowskiego 5.
Łapiniensis, Główna 31.
Wieczorkiewicz, Główna 35.

KRAWIEC DAMSKI:
W. Szyndler, Główna 11.

KONFEKCJA DAMSKA I DZIECINNA:
J. Szarf, Napiórkowskiego 35.

SKLEP SPOŻYWCZO-DYSTRYBUCYJNY:
St. Busiakiewicz, Główna 40.

ZAKŁAD FRYZJERSKI:
(Salon damski i męski)
M. Budzewski, Piotrkowska 54.

STOLARNIE MECHANICZNE:
Gorezyński, Młynarska 30.

ZAKŁAD KOWALSKI:
Krzeczkowski, Ogrodowa 9

ZAKŁADY MALARSKIE:
Janowski, Sienkiewicza 91.

SKLEPY SPOŻYWCZE:
Roman Siewiera, Częstochowska 9.
Stasiak, Częstochowska 12.
Nowakowski, Przędzalniana 42.
Janiszewski, Nowodworska 22.

PRACOWNIE STOLARSKIE:
Miroński, Łagiewnicka 72.

SKLEPY RZEŹNICZE:
„Zjednoczeni Rzeźnicy” Główna 20.
Welnicki, Narutowicza 12.

ZAKŁAD ORTOPEDYCZNY:
Pasy przepuklinowe i paski brzuszne
Lewiński, Nawrot 38.

SPRZEDAŻ RESZTEK i BRAKOW:
(Mieszkanie prywatne)
J. Ptaszyńska, Sienkiewicza 34.

Fotografujcie się

gdzie tanio i dobrze

tylko

u „Zjednoczonych Fotografów”

Łódź, Narutowicza 13, (da wnie
biurowa)

tel. 25-00.

Ceny konkurencyjne

12 fotografii m. biust 21. 2.-
6 pocztówek retusz. cała fig. „ 3.-
6 fotografii gabiet „ „ „ 10.-
1 Duży portret rozm. 40x50 cm. z natury „ 10.-

UWAGA!

Niepogoda nie robi różnicy w zdjęciach.
Zakład czynny bez przerwy od 9 do 7 wiecz.
AGENTÓW FIRMA NASZA NIE WYSYŁA.

Drukarnia Akcydensowa Dziennika

„ROZWOJ”

ŁÓDŹ, Al. Kościuszki 41, Telefon 28.

Pryjmuje druki wszelkiego rodzaju

jak:

Ulotki, afisze, klepsydry, blankiety firmowe,
prospekty, broszurki, i t. p.

Po cenach ściśle skalkulowanych.

Dla prenumeratorów rabat.

P. P. urzędnikom państwowym, prywatnym, 10
procent opustu.

Drobne ogłoszenia

Sprzedaj.

A! A! A! MEBLE Dywany
Łóżka metalowe o-
tomany, kozetki, tapczany, klubo-
we fotele, krzesła wiedeńskie, w
dającym wyborze Najtaniej i naj-
piej kupić można za gotówkę i
na raty na bardzo dogodnych wa-
runkach Piotrkowska 116 I pię-
tro front tel. 91-51 u Wl. Romi-
nowskiego 6535-0

Dom drewniany z ogródkiem w
dobrym stanie osiem mieszkań
34 drzewek owocowych do sprze-
dania Baluty wiad. Młynarska 22
skład win i wodek 246-2

Obrawy wykwiłne na nadecho-
dzący sezon w wielkim wybo-
rze poleca firma B. Samera i Syn
ul. Nawrot Nr. 19 205-0

Do sprzedania lokal sklepowy z
mieszaniem urządzeniem
światła woda wiadomość Karola
14 aswęd Piłchicki 202-2

Poszukuje kupna domu w środ-
ku miasta oferty proszę wysta-
wić w Redakcji Rozwoju pod
Kaliszalin 294-2

Sprzedam sklep rogowy nadający
się na każdy interes wiad.
ul. Nowo-Zarzewska 46 206-2

Kupię plac na krańcach miasta
Oferty z ceną do „Rozwoju”
pod Plac. 282-0

Ubiory męskie, damskie, obuwie
sweatry na wypłatę, Piotrkow-
ska 37 III w. I p. 352-3

WYPZEDAŻ świec kościelnych
obrazów religijnych i rodza-
jowych, kalendarzy częstochow-
skich oraz różnych przedmio-
tów religijnych po cenie kosztu
Największy wybór listew na ra-
my najnowszych profiliów od naj-
skromniejszych do najwykwintniej-
szych. Oprawa obrazów po ce-
nach najniższych. Tadeusz Opie-
czyński Łódź, Piotrkowska 261
197-0

Polwagi, wolantbryczki furgony
kryte haretka sprzedam Kiliń-
skiego 32 334-3

Domowa sprzedaż towarów resz-
tek abwetnianych Marja Goner-
a Napiórkowskiego 110 -5

Do sprzedania okazynie har-
monia chromowa ciagnię-
ta-Cegielańska L. 74, Nowacki.
316-2

Zakład rymarski do sprzedania
z powodu śmierci właściciela.
Łódź Agierska 110. 314-2

Do wyboru sklepy, domy, mam
do sprzedania i przyjmuję do
sprzedarzy. Biuro Prósb Krucza
24. 334-2

Sprzedam jadalnię piwiarnię
Lokal nadaje się na każdy in-
teres. Kilińskiego 108 front z
Nawrotu. 304-2

Sprzedam tanio używane otoma-
nę pluszową leżankę i krzes-
ła dębowe, oraz nowe roboty tap-
icerskie na raty wykonanie so-
lidne Tapicer Zielona 39 dojazd
tramwajem 17 240-2

Posady i prace

Potrzebna prasowaczka koszu-
larka Pralnia Gdańska Nr. 5
274-2

Potrzebny pikolo do Restauracji
Zeromskiego nr. 34 Rachalew-
ska 290-3

Potrzebna dziewczyna do Mle-
czarni Al. Kosciuszki Nr. 43
292-2

Chłopcy mogą się zgłosić do
ślusarni „Rago” Senatorska 24

Potrzebny chłopiec do terminu
do tapicera ul. Andrzeja 45
A. Gwoździński 520-1

Od zaraz potrzebny do dworu
służący-lokal samotny w wie-
ku średnim Oferty do Rozwoju
pod „Musiał” 208-2

Polska stenotypistka biegle pi-
sząca na maszynie poszukuje
posady Oferty składać pod „zdol-
na” 338-2

Poszukuje posady kucharki gos-
podyni Znam się na kuchni
bardzo dobrze. Na wszystkich
ciast wypiekaniu. Może być na
przychodnie albo na stałe ze
świadectwami bardzo „dobrymi
rekomendacje bardzo poważne.
Gdańska 4 lewa oficyna I wejście
pierwsze piętro, 318-2

Potrzebny młody robotnik zgła-
szać się do Rozwoju między
9-10 rano. 35-3

Lokale i mieszkania

Jest do odstąpienia piwiarnia w
dobrym punkcie niedrogo być
z zaraz Wiadomość Narutowicza
44 187-2

Na mieszkanie przyjmie dwóch
panów. Zakątna L. 78. Ro-
man Środa. 306-2

Młode małżeństwo poszukuje
M pokoju umeblowanego poza-
dana używalność kuchni Oferty
sub „Kuchnia”. 344-2

Zagubione dokumenty

Eufrozyna Ejmówna uczennica V
klasy Gimnazjum E. Krygiero
wej zagubiła matrykulę na rok
1927-28 288-2

rusak Józef zagubił książeczkę
w wojskową wyd. przez P. K. U.
Sieradz 242-3

rtur Starecki zagubił książeczkę
Kasy Chorych wyd. w Łód-
dzi 326-3

Zagubiona legitymacja (przepis-
tka) kolejowa wydana przez
P. K. P. na imię Józefka Janka
dozwalająca chodzić po torach
w obrębie St. Łódź-Kalisza -1

Ważne.

Fryszjerka ondukuje po 30 groszy
Kilińskiego 135 m. 27 3 piętro
oficyna 256-2

Dnia 18 stycznia zagubił chłopiec
14 latni Waclaw Pulwet Łódź
w 20 ubrany w ciemną peltonę
zielonkawą rogatywkę, żeby
wiedział gdzie się znajduje pro-
szę odprowadzić pod powyższy
adres 284-2

CENA OGŁOSZEN

Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; awycyżajne 14 gr.; wśród drobnych 10 i nekrologi 30 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz, duże i w tekście podzielone na 3 łamy, awycyżajne na 5 łamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja bezpłatnie. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 procent drożej. Za terminowe ogłoszenia administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ulica Zamkowa. Adres w poradniku 10 35-miesięcznie - 30-21.